

Przeglądy i komentarze

STOSUNKI GOSPODARCZE MIĘDZY NIEMIECKĄ REPUBLIKĄ DEMOKRATYCZNĄ A NIEMIECKĄ REPUBLIKĄ FEDERALNĄ

1. Na konferencji poczdamskiej przyjęto — regulując problemy ekonomiczne — generalną zasadę, że w czasie okupacji Niemcy traktowane będą jako całość gospodarcza¹. Zasada ta, zaakceptowana nawiasem mówiąc na żądanie strony radzieckiej, była o tyle słuszną, że Niemcy stanowiły wówczas organizm wykształcony w wyniku ponad stuletniego procesu². Powstała w tym okresie całość gospodarcza, a obszary stanowiące dzisiaj dwa odrębne państwa niemieckie uzupełniały się wzajemnie i były od siebie zależne. Wojna, wskutek braku stosunków gospodarczych z zagranicą w czasie jej trwania, jeszcze wzmocniła powiązania gospodarcze między poszczególnymi regionami. Jak dalece ściśle były te związki, świadczy wymiana towarowa między terenami wchodzącymi w skład NRD a obszarami tworzącymi NRF. Otóż według analizy *Berliner Bank*³, dostawy z obszaru NRD do obszaru dzisiejszej NRF wynosiły w 1936 r. 50,9% całości dostaw, a zakupy z tego obszaru 56,2% całości zakupów. Natomiast kraje wchodzące obecnie w skład NRF dostarczyły w tym samym okresie 36,5% swojej produkcji obszarom NRD i sprowadziły stamtąd 39,7% ogółu przywiezionej masy towarowej.

Rozmieszczenie zasobów surowcowych i potencjału produkcyjnego było w Niemczech bardzo nierównomierne. Na terenach, na których powstała NRD, nie było ani poważniejszych zasobów surowcowych — poza węglem brunatnym — ani też przemysłu ciężkiego. Te bardzo dla gospodarki istotne elementy znalazły się natomiast na obszarach przyszej NRF, z kolei na terenach NRD rozmieszczone były zakłady przemysłu lekkiego.

Jeżeli przyjmiemy za podstawę potencjał produkcyjny Rzeszy Niemieckiej z 1936 r., to w granicach NRD znalazło się: 32% ogólnego potencjału przemysłowego, 6,6% produkcji żelaza, 21,7% odlewnictwa żelaza i stali, 27,1% przemysłu budowy maszyn, 10,7% przemysłu konstrukcji z żelaza i stali, 25,4% przemysłu elektrotechnicznego, 36,2% przemysłu sztucznego jedwabiu i wełny, 64,5% przemysłu trykotarskiego i hafciarskiego, 44,2% przemysłu odzieżowego oraz 51% poligraficznego.

¹ Uchwały poczdamskie cz. B, pkt. 14: „W okresie okupacji Niemcy będą traktowane jako jedna całość gospodarcza. W tym celu prowadzona będzie wspólna polityka w odniesieniu do: a) produkcji i przydziałów górniczych i przemysłowych; b) rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa; c) płac, cen i racjonowania; d) programów importowych i eksportowych dla Niemiec jako całości; e) waluty i banków, podatków państwowych i ceł; f) odszkodowań i usunięcia przemysłowego potencjału wojennego; g) transportu i komunikacji”; pkt. 15: „gospodarka niemiecka zostanie poddana nadzorowi sojuszniczemu, ale tylko w zakresie koniecznym [...] c) do zapewnienia w sposób ustalony przez Radę Kontroli sprawiedliwego podziału podstawowych artykułów między poszczególnymi strefami, tak aby wprowadzić w całych Niemczech zrównoważoną gospodarkę i zmniejszyć potrzebę importu”.

² Od czasu unii celnej państw niemieckich z r. 1834 r.

³ „Mitteilung für den Aussenhandel” Heft 11/1958, cyt. według: E. Hoffmann, *Die Zerstörung der deutschen Wirtschaftseinheit*. Hamburg 1964.

⁴ NRD — *Monografia Niemiec współczesnych*. Poznań 1963, s. 55 n.

Przytoczone liczby wyraźnie świadczą o wzajemnej zależności i komplementarności obu części Niemiec. Wyrażona w uchwałach poczdamskich zasada utrzymania jedności gospodarczej opierała się zatem na przesłankach ekonomicznych. Chodziło przy tym o to, aby utrzymując jedność i funkcjonalność gospodarki niemieckiej ułatwić kontrolę nad całością i umożliwić jej szybką przebudowę strukturalną. Przewidywano w tym celu utworzenie centralnej administracji gospodarczej, obejmującej wszystkie sektory okupacyjne, która pod kontrolą czterech mocarstw współdziałałaby w budowie pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego. Jednak względy gospodarcze podporządkowane zostały racjom politycznym i zasady jedności nigdy w życie nie wprowadzono, a rozwój każdego z obszarów poszedł w diametralnie przeciwnym kierunku.

Ze strony amerykańskiej zgoda na utrzymanie jedności gospodarczej miała charakter czysto formalny. Już kilka dni po kapitulacji III Rzeszy ówczesny dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych, gen. Eisenhower, otrzymał tajną instrukcję (której autorem był późniejszy wysoki komisarz USA w Niemczech — Mc Cloy) zawierającą dyrektywy zupełnie sprzeczne z deklaracjami poczdamskimi. W instrukcji tej czytamy m. in.:

„Traktowanie spraw niemieckich powinno zmierzać do decentralizacji politycznej i administracyjnej struktury kraju oraz sprzyjać lokalnemu samorządowi. (...) Również gospodarka niemiecka powinna ulec decentralizacji. (...) W celu możliwie jak najgruntowniejszej decentralizacji niemieckiego przemysłu proszę: a) dopilnować, aby wszelkie środki podejmowane w celu odbudowy i ponownego uruchamiania urzędzeń publicznych, jak też rozpoczęcia działalności przemysłowej i rolniczej miały — w miarę możliwości — zasięg tylko regionalny lub lokalny, b) w Sojuszniczej Radzie Kontroli nie należy w żadnym wypadku ani inicjować, ani popierać propozycji, których celem byłaby centralna kontrola niemieckiej gospodarki”⁵.

Instrukcja powyższa była zresztą tylko wyrazem narastających szybko po wojnie sprzeczności między zachodnimi aliantami a Związkiem Radzieckim, sprzeczności, które uniemożliwiały wprowadzenie w życie uchwał poczdamskich.

Jest rzeczą oczywistą, że alianci zachodni starali się obciążyć odpowiedzialnością za rozbięcie gospodarce Niemiec Związek Radziecki. Charakterystyczne dla tej sprawy są następujące uwagi generała amerykańskiego L. D. Clay'a:

„Wkrótce okazało się, że rząd radziecki zupełnie inaczej interpretuje uchwały (poczdamskie) niż rząd angielski i amerykański. Rosjanie chcieli stworzyć warunki, które dawałyby sposobność do nasycenia życia politycznego i gospodarki niemieckiej ideologią komunistyczną i opanowania przez nią kraju. Tak więc zawiodły próby rządzenia Niemcami przy pomocy jednomyślnie podejmowanych decyzji”⁶.

Pierwsze próby kontaktów gospodarczych między strefami okupacyjnymi zaczęły się wprawdzie już w drugiej połowie 1945 r., lecz miały one początkowo tylko charakter sporadyczny. Przemysł całego kraju był zdeorganizowany wskutek zniszczeń wojennych i demontaży, surowców nie było niemal zupełnie, regularna komunikacja praktycznie nie istniała, a ponadto zarządzenia i restrykcje różnych władz okupacyjnych ograniczały możliwości handlowe. Mimo tych trudności, doszło w owym czasie do kilku transakcji między krajami strefy radzieckiej i amerykańskiej, a w 1946 r. zawarto pierwsze porozumienie handlowe między władzami okupacyjnymi stref zachodnich i strefy radzieckiej. Porozumienie między strefą brytyjską a radziecką — pierwsze z kolei — obejmowało okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 1946 r. (tzw. transakcja Dysona), następne (tzw. transakcja brytyjska) okres do 31 marca 1947 r. Przedmiotem tych transakcji był wywóz żelaza, stali, opon samochodowych itd. do strefy radzieckiej i przywóz produktów rol-

⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 22 VI 1960.

⁶ Cytowano za „Neue Zürcher Zeitung” z 22 X 1965.

nych, brykietów z węgla brunatnego, drewna itd. do strefy brytyjskiej. Ze względu na trudności gospodarcze wzajemne dostawy nie osiągnęły przewidzianych umową wielkości. Dalsze porozumienie — to tzw. transakcje rad krajów zawarte przez strefę amerykańską o wartości dostaw 61 mln RM, oraz tzw. transakcja Sofra, zawarta przez strefę francuską w latach 1946—47. Na początku 1947 r., w wyniku połączenia strefy brytyjskiej i amerykańskiej, powstała tzw. Bizonia. Prowadzone w tym czasie pertraktacje między mocarstwami okupacyjnymi dotyczące połączenia gospodarczego wszystkich stref stosowanie do postanowień poczdamskich nie przyniosły rezultatu.

Z Bizonią zawarły władze strefy radzieckiej dwa porozumienia: tzw. porozumienie z Minden na 220 mln RM oraz tzw. porozumienie towarowe 48 o wymianie towarów wartości 314 mln RM w okresie do 30 września 1948 r.⁷

Tymczasem narastające sprzeczności między władzami okupacyjnymi doprowadziły do rozbięcia Sojuszniczey Rady Kontroli (20 marca 1948 r.). Wywołało to przyspieszenie procesu dezintegracji Niemiec i radykalne oziębienie stosunków między sojusznikami. Pierwszym tego symptomem była blokada Berlina, która rozpoczęła się 31 marca 1948 r. kontrolą alianckiego ruchu kolejowego przez władze radzieckie i osiągnęła punkt kulminacyjny 4 VIII 1948 r. w zupełnym odcięciu komunikacyjnym Berlina od stref zachodnich.

Gdy w międzyczasie (20 VI 1948 r.) przeprowadzano w zachodnich strefach okupacyjnych reformę walutową, międzystrefowe obroty handlowe poważnie spadły, a zupełnie ustały, kiedy zachodnie władze okupacyjne przerwały wszelki ruch towarowy i usługowy ze strefą radziecką.

Rozwój coraz bardziej uciążliwej dla obu stron sytuacji doprowadził do zawarcia kompromisowego porozumienia i przywrócenia *status quo ante* (12 V 1949 r.). W tymże roku zaszły ważne wydarzenia o kapitalnym znaczeniu dla dalszych losów Niemiec. Na początku roku nastąpiło połączenie trzech zachodnich stref okupacyjnych, co było wstępem do utworzenia we wrześniu Niemieckiej Republiki Federalnej. W następnym miesiącu powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. W ten sposób utrwaliła się dezintegracja gospodarcza Niemiec — powstały dwa państwa niemieckie o różnych systemach walutowych i gospodarczych, o różnych ustrojach społecznych.

Podjęte po cofnięciu blokady Berlina pertraktacje doprowadziły do zawarcia dnia 8 X 1949 r. porozumienia handlowego (tzw. porozumienia frankfurckie) na czas do 30 IX 1950 r., później przedłużonego do 31 III 1951 r. Organem zawierającym układ ze strony NRF była specjalnie w tym celu stworzona instytucja *Treuhandstelle für den Interzonenhandel*, albowiem rząd NRF — zgodnie z doktryną Hallsteina — nie chciał występować jako kontrahent nieuznawanego przez siebie państwa. Z tych też względów układ nie mówi o NRF i NRD, lecz o obszarach walutowych marki niemieckiej wschodniej i zachodniej⁸. Układ przewidywał wymianę towarów wartości 580 mln jednostek obrachunkowych (równych zachodniej marce niemieckiej), nie został jednak w całości wykonany, gdyż na żądanie Stanów Zjednoczonych, zaangażowanych wówczas w wojnę koreańską, nałożono embargo na dostawy stali, stanowiącej jeden z podstawowych artykułów wymiennych. Wymiana węgla kamiennego i koksu w zamian za węgiel brunatny ujęta została osobnymi umowami, tzw. porozumieniami węglowymi. We wrześniu 1950 r. przerwano wzajemne dostawy z powodu powstałych nieporozumień gospodarczych i wznowiono je na podstawie tymczasowej umowy zawartej 3 II 1951 r., która faktycznie obowiązywała aż do 4 V 1952 r., tj. do chwili wejścia w życie tzw.

⁷ „Neue Zürcher Zeitung” z 22 X 1965.

⁸ E. Hoffmann, *Die Zerstörung der deutschen Wirtschaftseinheit*, Hamburg 1964, s. 23 n.

porozumienia berlińskiego. Porozumienie to, zawarte 20 IX 1951 r., weszło w życie z kilkumiesięcznym opóźnieniem z powodu pewnych trudności w ustaleniu dodatkowych zasad komunikacji osobowej i towarowej⁹.

Porozumienie berlińskie zakończyło wreszcie stan bezumowny trwający od 31 III 1951 r. i zapewniło handlowi międzystrefowemu większą niż dotychczas ciągłość. Ma ono znaczenie podstawowe o tyle, że częściowo zmienione i uzupełnione, w brzmieniu ustalonym 16 VIII 1960 r., jest do dzisiaj podstawą prawną obrotu handlowego między obu państwami niemieckimi.

Przegląd porozumień międzystrefowych i międzyniemieckich

Porozumienie	Partnerzy	Okres trwania
Transakcja Dysona	Strefa bryt. — Strefa radz.	1 I 46—31 VIII 46
Transakcja brytyjska	„ „ „ „	1 IX 46—31 III 47
Transakcja „Rad krajów”	Strefa amer. — Strefa radz.	1 X 46—31 VII 47
Transakcja Sofra	Strefa franc. — „ „	1946/47
Porozumienie z Minden	Bizonia — „ „	1 I 47—31 III 48
Porozumienie towarowe 48	„ — „ „	1 IV 48—30 IX 48
Porozumienie frankfurckie	Obszary walutowe	8 X 49—31 III 51
Porozumienie węglowe I i II	marki niemieckiej	1 IX 50—31 XII 51
Porozumienie tymczasowe	zachodniej i	3 II 51— 4 V 52
Porozumienie berlińskie	wschodniej	od 4 V 1952

2. Wymiana towarowa odbywa się, według porozumienia berlińskiego, na podstawie uzgadnianych co pewien czas list towarowych, zasadniczo według cen rynkowych zachodniemieckich. Rozliczanie wzajemnych należności przeprowa-

TABELA I

Dostawy NRF do NRD

	mln jedn. rozlicz.
a. Wytwory żelazne hutnicze, walcowane i prasowane	315
b. Metale nieżelazne	15
c. Produkty górnicze	80
d. Maszyny, pojazdy, statki, wyroby elektrotechniczne, maszyny biurowe	170
	<hr/> 580

Dostawy NRD do NRF

a. Produkty leśne	9
b. Produkty górnicze (w tym 4,2 mln t brykietów z węgla brunatnego)	274
c. Przetwory ropy naftowej	200
d. Maszyny, pojazdy, statki, wyroby elektrotechniczne, maszyny biurowe	140
e. Rudy, surówka żelazna, inne wytwory hutn. żelazn., met. nieżel.	15
	<hr/> 638

Źródło: „Neue Zürcher Zeitung” z 23 X 1965.

dza się przy pomocy trzech kont, z których pierwsze służy rozliczeniom za tzw. twarde towary (surowce, metale, maszyny), które są ściśle kontyngentowane, drugie — za pozostałe towary, niekontyngentowane, a trzecie — za świadczenia. Zasadniczo każdy zakup w danej grupie powinien być kompensowany sprzedażą towarów tej samej grupy, a ewentualne salda wynikające z czasowych lub ilości-

⁹ Według „Neue Zürcher Zeitung” z 23 X 1965.

wych przesunięć wzajemnych dostaw winny być wyrównywane gotówką każdego roku. Obroty mają zatem w dużym stopniu archaiczne formy wymiany naturalnej, co jest w pewnej mierze konsekwencją faktu, że marka niemiecka wschodnia jest walutą wewnętrzną, niewymienialną. Wzajemne rozrachunki następują przy pomocy „jednostki obrachunkowej” (równej zachodniej marce niemieckiej). Te zasady obrotu wymagają bardzo skomplikowanych rozliczeń, uregulowanych szczegółowymi przepisami obejmującymi większą część postanowień porozumienia¹⁰.

Ponieważ towary tzw. twarde stanowią najistotniejszą część porozumienia handlowego, podajemy przykładowo w tabeli I ich listę uzgodnioną i przewidzianą do wymiany w 1965 r.

Po zawarciu porozumienia berlińskiego obroty handlowe między NRF i NRD wzrastały szybko aż do lat 1961/62, kiedy to wskutek komplikacji politycznych nastąpił ich gwałtowny spadek. Następne lata, wobec pewnej stabilizacji sytuacji politycznej, przyniosły stopniowe ożywienie się stosunków handlowych aż do rekordowego pod względem wielkości obrotów roku 1966.

Rozwój wymiany handlowej od 1952 r., tj. od zawarcia porozumienia berlińskiego, do 1966 r. przedstawiono w tabeli II.

TABELA II

*Obroty towarowe między NRD a NRF (łącznie z Berlinem zachodnim)
w latach 1952—1966 (w mln jedn. rozlicz.)*

Rok	Eksport NRD do NRF	Import NRD do NRF	Obroty	Dynamika obrotów wskaźnik 1960 = 100
1952	220,3	178,5	398,8	19
1953	306,9	271,3	578,2	28
1954	449,7	454,5	904,2	44
1955	587,9	562,6	1 150,5	55
1956	653,5	699,2	1 352,7	65
1957	817,3	845,9	1 663,2	80
1958	858,2	800,4	1 658,6	80
1959	891,7	1 078,6	1 970,3	94
1960	1 122,5	959,2	2 082,0	100
1961	940,9	872,9	1 813,8	87
1962	914,4	852,7	1 767,1	85
1963	1 022,3	859,6	1 881,9	90
1964	1 027,4	1 151,0	2 178,4	104
1965	1 260,4	1 206,1	2 466,5	118
1966	1 345,0	1 619,0	2 964,0	142

Źródło: *Statistisches Jahrbuch der BRD* (różne roczniki).

Struktura towarowa wzajemnych dostaw była w znacznej mierze z góry ustalona na podstawie uzgodnionych przez obie strony list towarowych. Faktyczną strukturę towarową obrotów przedstawiono w tabeli III.

Jak z przeglądu struktury handlu wynika, po stronie eksportu z NRD najważniejszymi artykułami były: tekstylia i odzież, węgiel brunatny (dostarczany przeważnie do Berlina zachodniego), wyroby chemiczne i przetwory ropy, głównie

¹⁰ „Deutsche Aussenpolitik” nr 9, 1964, ss. 816—829.

benzyna i oleje dieslowskie, po stronie importu natomiast żelazo i stal, wyroby chemiczne i artykuły spożywcze. Upraszczając można by powiedzieć, że NRD wymienia w NRF swoje przetwory ropy, węgiel brunatny oraz tekstylia i odzież na wyroby ze stali i żelaza, maszyny i artykuły chemiczne.

TABELA III

Struktura obrotów towarowych między NRD a NRF (łącznie z Berlinem zachodnim) w mln jedn. rozlicz.

Nazwa towaru	1956	1961	1964	1965	1966
Eksport NRD do NRF					
Artykuły spożywcze	36,7	92,4	150,8	237,4	
Węgiel brunatny	148,5	206,5	247,4	208,0	
Przetwory ropy naftowej	78,8	178,1	58,7	67,5	
Surowce mineralne	16,2	25,4	24,8	25,6	
Obrabiarki, maszyny biurowe	47,2	42,5	38,0	40,2	
Wyroby elektrotechniczne, precyz. opt.	10,1	16,8	40,9	51,9	
Wyroby walcowane, blaszane i metalowe	2,4	10,8	13,4	19,0	
Wyroby chemiczne	75,6	67,5	75,6	101,4	
Wyroby ceramiczne, szklane	14,8	12,5	17,2	20,4	
Tekstylia i odzież	104,5	137,0	180,7	221,1	
Pozostałe	118,6	151,4	179,9	267,9	
	653,4	940,9	1 027,4	1 260,4	1 345
Import NRD z NRF					
Artykuły spożywcze i produkty zwiercz.	86,4	59,1	208,6	222,1	
Węgiel kamienny i koks	40,2	39,4	78,6	27,8	
Półprodukty stalowe, blachy żel. i stal.	41,9	104,5	76,4	86,2	
Rury	29,5	81,6	53,8	74,9	
Stal polerowana	10,4	10,1	3,5	7,3	
Taśmy stalowe	17,9	33,4	18,0	21,1	
Rury stalowe precyzyjne	16,1	39,2	24,4	33,4	
Metale nieżelazne, półprodukty, druty	19,6	41,0	52,6	59,1	
Maszyny i pojazdy	68,3	116,4	156,0	147,1	
Wyroby elektrotechn., precyzyj., optycz.	30,0	68,3	44,1	34,4	
Wyroby chemiczne	89,1	112,4	204,4	288,7	
Tekstylia i odzież	27,3	42,2	45,5	49,7	
Pozostałe	222,5	125,3	185,1	154,3	
	699,2	872,9	1 151,0	1 206,1	1 619

Źródło: Statistisches Jahrbuch der BRD (różne roczniki).

3. Dla oceny wielkości obrotów handlowych między NRD i NRF i wagi ich dla każdego z partnerów posłużymy się kilkoma porównaniami. Obroty handlowe między terenami obecnej NRD a terenami obecnej NRF i Berlina zachodniego są szacowane bardzo rozmaicie. *Economic Commission for Europe (ECE)* oceniała obroty między dwoma obszarami w 1936 r. na 5,4 mld RM, natomiast szacunki dokonane w NRD i oparte na liczbach statystyk przewozów z 1938 r. podają kwotę 9,5 ml RM. Przeliczając tę kwotę według wskaźnika cen hurtowych otrzymamy na 1963 r. 22,2 mld RM¹¹, którą to kwotę należy porównać z wartością obecnych obrotów między NRD a NRF łącznie z Berlinem zachodnim. Pomija się przy tym 3/4 krotny wzrost produkcji, jaki nastąpił w obu państwach niemieckich, a uwzględnienie tego czynnika zaostrzyłoby jeszcze obraz powstałych dysproporcji. Ogólne

¹¹ „Deutsche Aussenpolitik” (jw.) podaje, że przy bazie 1938 — 100 wskaźnik wynosi 234.

obroty w 1964 r. (2 178 DM) wyniosły zatem niecałe 10% obrotów z 1938 r. Obszar obecnej NRD kupował przed wojną w zagłębiu Ruhry około 8 mln t węgla kamiennego rocznie, a w ramach obecnego handlu zakupuje w NRF około 400 tys. t, tj. około 5%, przy czym należy uwzględnić, że cały import węgla kamiennego do NRD wynosi około 9 mln t, co znaczy, że import NRF pokrywa zaledwie około 5% zapotrzebowania. Podobnie wygląda sprawa z importem najważniejszego artykułu inwestycyjnego, tj. żelaza i stali. Zakupy w 1938 r. wyniosły 2 mln t, import z NRF w 1962 r. około 320 tys. t, a cały import 5 132 tys. t. Innymi słowy, import wyrobów z żelaza i stali z NRF stanowił około 16% zakupów przedwojennych i pokrywał zaledwie około 6% zapotrzebowania¹².

Jeżeli porównamy wielkość obrotów handlowych między obu państwami niemieckimi to okaże się, że dla NRF handel ten jest wielkością niewiele znaczącą, gdyż stanowi około 2% ogólnych obrotów handlu zagranicznego i znajduje się (w 1965 r.) na jedenastym miejscu co do rozmiarów, na równi — w przybliżeniu — z Hiszpanią lub Norwegią. Natomiast dla NRD wymiana z NRF stanowi około 10% (w 1965 r.) handlu zagranicznego i w hierarchii wielkości obrotów zajmuje drugie z kolei miejsce za Związkiem Radzieckim i przed Czechosłowacją¹³.

Obserwacja tych liczb nasuwa pytanie, gdzie leżą przyczyny tak znacznych dysproporcji między aktualnymi obrotami handlowymi NRD i NRF a obrotami tych obszarów przedwojennych Niemczech. Otóż — jak wiadomo — potencjał gospodarczy NRD jest znacznie mniejszy od potencjału NRF. Pomijając już fakt mniejszego udziału (32%) NRD w „spadku” po Rzeszy Niemieckiej, należy wziąć pod uwagę, że zniszczenia wojenne były tu znacznie większe niż w NRF, wyniosły bowiem około 45% potencjału przemysłowego, podczas gdy w NRF tylko około 20%¹⁴. Niemalże znaczenie miała też zasadnicza rozbieżność celów polityki gospodarczo-społecznej w każdym z obu państw. W NRF podstawowym celem było umocnienie istniejącego ustroju gospodarczo-społecznego przy pomocy tzw. *Soziale Markwirtschaft* i podniesienie stopy życiowej ludności, natomiast NRD postawiła sobie za cel przede wszystkim przebudowę ustroju gospodarczo-społecznego i przebudowę struktury przemysłu. Cele te w pełni osiągnęła, względnie — jeżeli chodzi o strukturę przemysłu — jest na najlepszej drodze do ich osiągnięcia, ale te sukcesy okupiła kosztem wolniejszego w okresie przebudowy wzrostu produkcji.

Znacznie jednak ważniejszym elementem utrudniającym rozwój stosunków gospodarczych między NRD a NRF było stanowisko Niemiec zachodnich dyktowane względami politycznymi. Władze NRD występowały wielokrotnie z propozycjami wykorzystania tych możliwości wymiany, jakie po obu stronach istniały, spotykały się jednak z reguły z niechętnym stanowiskiem NRF, która nawet własnych traktatowych zobowiązań często nie respektowała ograniczając i utrudniając wzajemne stosunki¹⁵. Oto kilka charakterystycznych dla stanowiska Niemiec zachodnich przykładów jednostronnych uchybień przeciw postanowieniom tzw. porozumienia berlińskiego, a zwłaszcza przeciw uzupełniającym postanowieniom z 16 VIII 1960 r. liberalizującym szereg dotychczasowych przepisów:

- a) roczny obrót towarowy nie jest zasadniczo ilościowo ograniczony, z wyjątkiem szeregu pozycji, wyraźnie kontyngentowanych. Władze zachodniemieckie ograniczały jednak obroty niektórymi towarami nie objętymi kontyngentami;
- b) „porozumienie” przewiduje możliwość zawierania kontraktów długoterminowych, jednak NRF nie udzielała na nie zezwoleń;

¹² „Deutsche Aussenpolitik”, jw.

¹³ Wg *Statistisches Jahrbuch der DDR* oraz *Statistisches Jahrbuch der BRD* z 1966 r.

¹⁴ „Die Zeit” z 10 III 1967.

¹⁵ *Handbuch der Deutschen Demokratischen Republik*. Berlin 1963, s. 571.

- c) dodatkowo i całkowicie jednostronnie władze zachodnioniemieckie wprowadziły od 1 I 1961 r. tzw. klauzulę odwoławczą dla niektórych towarów (żelazo, stal, produkty przemysłu budowy maszyn), na mocy której odpowiednie władze mogą cofnąć już udzielone zezwolenie na wywóz tych artykułów, jeśli transport nie przekroczył granicy. Jest to klauzula szczególnie uciążliwa zarówno dla kontrahentów zachodnio- jak i wschodnioniemieckich, gdyż odbiera pewność prawną transakcjom towarowi mającymi szczególnie poważne znaczenie w obrocie między NRD i NRF;
- d) mimo że uzgodnione listy towarowe są według umowy z 16 VIII 1960 r. czasowo nieograniczone, władze zachodnioniemieckie dzieliły je na odcinki półroczne, co utrudniało kontrahentom obu stron przewidywanie wzajemnych dostaw¹⁶.

Tak więc handel między NRD i NRF jest faktycznie traktowany przez stronę zachodnioniemiecką w sposób ograniczający możliwości wynikające z umowy ze skłonnością do pomijania jej postanowień i własnych zobowiązań i centralistycznie biurokratyczny. Cały proceder ogłaszania list towarowych, udzielania zezwoleń na przywóz i wywóz jest wysoce uciążliwy i do zawierania transakcji raczej nie zachęca.

Stosunki handlowe z NRD zajmują uwagę władz zachodnioniemieckich przede wszystkim ze względów politycznych. Chodzi im z jednej strony o to, by podtrzymując chwiejność stosunków gospodarczych z NRD szkodzić pozycji politycznej, gospodarczej i międzynarodowej tego państwa, a z drugiej — by utrzymać w swoim ręku instrument nacisku, którym można by posługiwać się w interwencjach na rzecz Berlina zachodniego, położonego przecież na terytorium NRD. Charakterystyczna jest w tym względzie wypowiedź ówczesnego ministra wojny F.J. Straussa: „Regulowanie, a w razie potrzeby przerwanie dostaw żelaza i stali w handlu (z NRD) może skuteczniej działać w interesie Berlina zachodniego niż seria z karabinu maszynowego”¹⁷. Niemniej kategorycznie wyraził się przewodniczący FDP — dr E. Mende (5 IX 1960 r.): „Tym ludziom z rządu wschodniobermberskiego należy wyjaśnić, że każda nowa próba naruszenia dróg komunikacyjnych między Republiką Federalną a Berlinem, nieuchronnie pociągnie za sobą zawieszenie wszelkich zobowiązań w handlu międzystrefowym”¹⁸.

Zrozumiałe, że wobec takiej postawy władz zachodnioniemieckich zaczęła (od 1962 r.) w NRD zaznaczać się tendencja odsuwania się od naturalnego kontrahenta handlowego, zwłaszcza w zakresie dostaw dóbr inwestycyjnych, pod hasłem „uwolnienia się od możliwości zakłóceń” (*Störfreimachung*) i nawiązywania ściślejszej współpracy inwestycyjnej z innymi krajami zarówno obozu socjalistycznego, jak i kapitalistycznego.

Uległy również pewnej ewolucji poglądy ekonomiczne. Jednym z głównych zadań, jakie stawia sobie od dwóch lat gospodarka NRD, jest szybki postęp techniczny w celu zmniejszenia dystansu w rozwoju gospodarczym, jaki dzieli jeszcze NRD od zachodnich państw wysoko uprzemysłowionych. Chcąc ten cel osiągnąć jak najszybciej, nowy kurs zakłada również kooperację z Zachodem. Wprowadzany stopniowo od trzech lat nowy system zarządzania gospodarką, przewidujący większą jej elastyczność, zwiększa bez wątpienia szanse na osiągnięcie wytkniętego celu, co jednak dopiero po pewnym czasie będzie można w pełni ocenić. W każdym razie we współpracy gospodarczej z zagranicą widoczna jest obecnie tendencja wzrostu zainteresowania importem towarowym z państw zachodnich oraz bez-

¹⁶ „Deutsche Aussenpolitik”, jw.

¹⁷ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 31 I 1961.

¹⁸ Cyt. wg E. Hoffmann, *op. cit.*

pośrednią współpracą inwestycyjną z przemysłem zachodnim. O nieproporcjonalnie dużym wzroście importu z krajów zachodnich świadczą następujące liczby: przy ogólnym wskaźniku importu w 1965 r. (1960 = 100) wynoszącym 129, wskaźnik dla Francji wyniósł 229, dla Włoch 201, dla Austrii 147. Natomiast dla NRF tylko 125, tj. poniżej przeciętnej¹⁹. W Brytania zdołała w 1966 r. prawie podwoić swój eksport do NRD. Współdziałanie z krajami zachodnimi w formie wspólnie wykonywanych inwestycji rozwija się już od 1963 r. W rozbudowie rafinerii Schwedt nad Odrą brały udział firmy angielskie i francuskie. Amerykanie budują siłownię atomową w Dreźnie i duże zakłady włókiennicze, francuska firma samochodowa Renault współpracuje przy budowie fabryki samochodów ciężarowych, na wiosennych targach lipskich 1967 r. zakupiono u brytyjskich i francuskich dostawców kompletne urządzenie fabryczne²⁰. Ten nowy kierunek współpracy międzynarodowej pozostawił Niemcy zachodnie na uboczu. Dotąd odnotować można tylko dwa tego rodzaju kooperacyjne zlecenia dla NRF o ograniczonym zresztą zasięgu. Mianowicie firma Rheinthal wybudowała i uruchomiła w początkach 1967 r. zakład syntezy chemicznej w Schwarzhilde oraz przyjęła zamówienie na budowę fabryki środków chwastobójczych²¹.

Konsekwentne odsuwanie się NRD od współpracy gospodarczej z NRF skłoniło polityków zachodnioniemieckich do bardziej realistycznej oceny sytuacji. Doszli oni w końcu do wniosku, że dotychczasowe metody nie dają spodziewanych wyników; nie było wypadku, aby metodą presji gospodarczej udało się Niemcom zachodnim uzyskać od NRD jakiegokolwiek koncesje polityczne, związane z handlem między Niemcami lub z ruchem komunikacyjnym z Berlinem zachodnim. Jedynym rezultatem nieprzyjaznej postawy Niemiec zachodnich było rozluźnienie więzi gospodarczych datujących się jeszcze z okresu jedności Niemiec, co w intencjach polityki NRF zapewne nie leżało. Tymczasem NRD, mimo dużych strat wojennych i obciążeń powojennych, zdołała odbudować swój przemysł zbliżając jego poziom ilościowy i jakościowy do poziomu zachodnioeuropejskiego²². Od 1945 r. zbudowano na nowo lub znacznie rozszerzono: 8 elektrowni, w tym elektrownię w Vetschau o mocy 1 500 MW oraz w Lubbenau o mocy 1 300 MW, 15 hut walcownic i stalowni, 8 zakładów chemicznych, w tym nowoczesne zakłady włókien sztucznych „Leuna” II 12 zakładów budowy maszyn, 4 stocznie, 7 zakładów elektrotechnicznych i optycznych, 6 zakładów przemysłu lekkiego, 6 cementowni i betoniarni, 8 zakładów przemysłu przerobu surowców, w tym zakłady przetwórcze ropy naftowej w Schwedt nad Odrą, które stworzyły podstawy nowoczesnego przemysłu petrochemicznego²³.

Jakość artykułów przemysłowych jest taka, że „zupełnie nie potrzebują obawiać się porównania z wyrobami zachodnioniemieckimi” (jak pisze prasa NRF), a maszyny są na takim poziomie technicznym, że „na całym świecie znajdują nabywców”²⁴.

Pod naciskiem tych faktów zmienił się również stosunek NRF do NRD w sprawach gospodarczych. Utworzona przez zarząd SPD komisja do spraw zjednoczenia Niemiec wypowiedziała się za rozszerzeniem wymiany handlowej między dwoma państwami uzasadniając ten postulat: 1) koniecznością zapobieżenia dalszemu rozwojowi stosunków NRD z ZSRR, co utrudni w przyszłości zjednoczenie Niemiec,

¹⁹ *Statistisches Jahrbuch der DDR, 1966.*

²⁰ „Die Zeit” z 18 III 1966; „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 8 III 1967.

²¹ „Industriekurier” z 16 III 1967.

²² Wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej przy bazie 1950=100 wyniósł w 1964 r. — 368, podczas gdy w NRF — 345. Trzeba jednak uwzględnić znacznie wyższy poziom wyjściowy w NRF („Die Zeit” z 10 III 1967).

²³ „Die Zeit” z 10 III 1967.

²⁴ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 17 I 1967.

2) wzrostem handlu NRD z innymi państwami zachodnimi, 3) potrzebą budowania mostów między dwoma częściami Niemiec²⁵.

Minister H. Wehner w wywiadzie udzielonym *Südwestfunk* (w październiku 1966 r.) uznał za możliwe stworzenie wspólnoty gospodarczej obu państw niemieckich i utworzenie ogólnoniemieckich instytucji ekonomicznych analogicznych do wspólnot zachodnioeuropejskich. „Znajdujemy się obecnie w sytuacji — powiedział Wehner — w której musimy uprawiać handel wewnątrzniemiecki w warunkach konkurencji z innymi krajami i najwyższy czas zastanowić się nad tym”²⁶. Podobnie wielu innych polityków różnych partii wypowiada się od pewnego czasu za możliwie szeroką współpracą gospodarczą z NRD, motywując ten postulat różnymi względami politycznymi, które jednak sprowadzić można by do wspólnego hasła „ostatniej klamry”.

Praktyczne rezultaty tej zmiany postawy widoczne są w rozluźnieniu przez władze NRF niektórych rygorystycznych przepisów krepujących wymianę handlową z NRD, podwyższenie lub zniesienie kontyngentów na niektóre towary, zezwolenie na udzielanie długoterminowych kredytów przy dostawach inwestycyjnych i objęcie ich (z ograniczeniem do kredytów 5-letnich) gwarancjami rządowymi. Projektuje się również utworzenie specjalnej instytucji, która finansowałaby takie kredyty²⁷.

Równoległe z ułatwieniem w handlu międzynieemieckim wzrosły również obroty: w r. 1963 przyrost wyniósł 5%, w latach 1964 i 1965 po 11%, w r. 1966 21%, przy czym charakterystyczne jest, że właśnie import NRD z Niemiec zachodnich wzrósł znacznie poważniej, bo o 32%, podczas gdy eksport tylko o 6%. Powstał stąd dla NRD w stosunku NRF deficyt w kwocie około 400 mln DM²⁸.

4. Perspektywy rozwoju handlu międzynieemieckiego ocenia się z obu stron na ogół pesymistycznie. Podkreśla się, że w gospodarce każdego z dwóch państw niemieckich nastąpiły w ubiegłych latach tak daleko idące zmiany strukturalne, że przedwojenna komplementarność ich obszarów zanikła. Ponadto zainteresowanie NRD rozszerzeniem stosunków gospodarczych z Niemcami zachodnimi jest mniejsze niż w chwili zawierania „porozumienia berlińskiego” z 16 VIII 1960 r., gdyż w międzyczasie zacieśniły się i umocniły stosunki NRD zarówno z państwami socjalistycznymi, jak i zachodnimi, tak że przy istniejącej nieufności w handlu z Niemcami zachodnimi i politycznym usztywnieniu zamówienia na dobra inwestycyjne (a o te głównie chodzi) lokowane będą raczej w innych krajach zachodnich, a stosunki gospodarcze z NRF będą utrzymywane tylko w granicach konieczności ekonomicznych.

Nie wydaje się, aby poprawa stosunków gospodarczych między obu państwami niemieckimi mogła nastąpić w dającej się przewidzieć przyszłości. Sądzić można, że Niemcy zachodnie będą się starały uatrakcyjnić wobec NRD handel międzynieemiecki zapoczątkowanymi już metodami i że dzięki temu wzajemne obroty nieco wzrosną. Dopóki jednak NRF nie zmieni zasadniczo swego stosunku do NRD i nie uzna jej za równorzędnego partnera politycznego, zgodnie z powtarzanymi wielokrotnie przez NRD propozycjami ułożenia współzycia, dopóty dominować będzie we wzajemnych stosunkach nieufność i wyrosła na tym podłożu niechęć.

Tadeusz Krajczycki

²⁵ ZAP — „Niemcy Zachodnie” nr 12 1966.

²⁶ ZAP — „Niemcy Zachodnie” nr 42 1966.

²⁷ „Tagesspiegel” z 2 III 1967.

²⁸ Wyliczono na podstawie *Statistisches Jahrbuch der DDR, 1966*; dane za rok 1966 pochodzą z „Frankfurter Rundschau” z 2 III 1967.